

Czaplicka, Janina

Z dziejów Tajnej Organizacji Nauczycielskiej (TON) w latach 1939-1945

Notatki Płockie 50/3-204, 15-18

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Z DZIEJÓW TAJNEJ ORGANIZACJI NAUCZYCIELSKIEJ (TON) W LATACH 1939–1945

W roku 2004 minęła 65. rocznica powstania Tajnej Organizacji Nauczycielskiej. Było to bardzo ważne wydarzenie w dziejach Związku Nauczycielstwa Polskiego, który kontynuując konspiracyjną działalność wraz z innymi stowarzyszeniami oraz Departamentem Oświaty i Kultury w Delegaturze Rządu na Kraj, podjął heroiczną walkę z okupantem hitlerowskim.

Na początku ustalono wykaz zadań, którymi należało się zająć w pierwszej kolejności. Było to:

1. uruchomienie szkół i placówek kulturalnych;
2. odbudowa administracji szkolnej;
3. opieka nad nauczycielami przybywającymi do Warszawy z innych miast centralnej Polski w ramach ewakuacji lub jako uciekinierzy przed terrorem okupanta.

W związku z powyższym już w końcu października 1939 roku postanowiono nadać Związkowi Nauczycielstwa Polskiego kryptonim konspiracyjny – Tajna Organizacja Nauczycielska (TON).

Ukonstytuowano również tajne Prezydium Zarządu Głównego ZNP jako pięcioosobowe kierownictwo TON w składzie:

1. Zygmunt Nowicki – prezes od 1938 r.
2. Kazimierz Maj
3. Wacław Tułodziecki
4. Teofil Wojeński
5. Czesław Wycech

Ta centralna piątka przyjęła następujące zadania:

- kierowanie bieżącą pracą związkową w konspiracji;
- współdziałanie z resortem;
- organizowanie ogniw terenowych.

Podział szczegółowych zadań przedstawiał się następująco: Zygmunt Nowicki objął kierownictwo ogólne, Kazimierz Maj utrzymywał kontakty z ugrupowaniami politycznymi i organizacjami wojskowymi, Wacław Tułodziecki organizował samopomoc koleżeńską i sprawy dotyczące wydawnictw, Teofil Wojeński zajmował się tajnym nauczaniem, a Czesław Wycech prowadził sprawy organizacyjne w centrali i w terenie. Nie był to podział sztywny, lecz stosownie do działań władz okupacyjnych być modyfikowany¹.

Wszystkie organizacje delegowały do Komisji po jednym przedstawicielu, tylko TON dwóch. Całkowity konsensus przyjęto tylko w tych sprawach, które dotyczyły organizacji tajnego szkolnictwa i form pomocy nauczycielstwu. Szersza współpraca natomiast nie była możliwa ze względu na zasadnicze różnice ideologiczne, związane z wychowaniem młodego pokolenia oraz z powodu zgoła odmiennych poglądów na kształt szkolnictwa po wojnie².

Dwutorowość, a nawet wielotorowość organizowania podziemia oświatowego nie miała wpływu na to, że wielu nauczycieli różnych szczebli podejmowało pracę z młodzieżą samorzutnie, z własnej inicjatywy, nie wiedząc o istnieniu centralnych ośrodków dyspozycyjnych. TON nadal utrzymywała systematyczne i bardzo szerokie kontakty z nauczycielami. W 1940 roku „centralną piątkę” poszerzono o nowych działaczy.

W miarę wzrostu zadań i rozwoju sieci tajnych ogniw związkowych, zwiększyła się liczba aktywu i kadry kierowniczej. W pierwszej kolejności zajmowano się losem nauczycieli wysiedlonych z ziem wcielonych do III Rzeszy, organizując im pomoc materialną, m.in. z opodatkowania się nauczycieli czynnych w GG, ruchu spółdzielczego i od osób prywatnych. Ułatwiono im także adaptację zawodową i społeczną.

Ważnym zadaniem TON-u była również działalność informacyjno-instruktażowa. W tym celu wydano wiele dokumentów. Oto niektóre z nich:

1. Odezwa „Do ojców i matek” z grudnia 1940 roku, której celem było zachęcenie rodziców i nauczycieli do podjęcia walki z wrogiem oraz zapewnienie dzieciom i młodzieży nauki w szkole jawnej (GG) i tajnej.
2. W 1941 roku TON wydał instrukcję dla nauczycieli w sprawie doboru treści i metod nauczania przedmiotów zakazanych pt. „Główne zadania pracy oświatowej”.
3. W 1942 roku wydano dokumenty o charakterze programowym pod nazwą „Odezwa Tajnej Organizacji Nauczycielskiej”.

W czasie okupacji odbyło się też kilka zjazdów krajowych TON. Od początku miały one charakter ogólnokrajowy, a ich uczestnikami byli najpierw tylko członkowie „centralnej piątki” i prezesi okręgów, później w latach 1942–1943 liczba delegatów przekraczała nawet 30 osób. Miejscem tajnych zjazdów TON-u była Warszawa, tylko ostatni 7 stycznia 1945 roku odbył się w Skierniewicach. Omawiano i ustalano na nich kierunki pracy związkowej i oświatowej na najbliższy okres, przekazywano aktualne informacje polityczne z frontu działań wojennych, dyskutowano i uchwalano ważne dokumenty na okres powojenny. Niektóre z nich dotyczyły organizacji szkolnictwa w wolnej Polsce³.

Tajna Organizacja Nauczycielska wykonała zadania ustanowione przez Komisję Porozumiewawczą Organizacji i Stowarzyszeń Nauczycielskich; odbudowała strukturę organizacyjną, zacieśniła kontakt z nauczycielami, udzielając im pomocy w pracy i życiu; była głównym organizatorem tajnego nauczania. Chociaż TON czuła się kontynuatorką przedwojennego ZNP, nie

mogła utożsamiać się z celami programowymi innych organizacji nauczycielskich, należących do Komisji Porozumiewawczej. Mimo to w terenie cieszyła się największym autorytetem wśród nauczycieli. I chociaż linia programowa TON poddawana była niejednokrotnie ostrej krytyce ze strony ugrupowań zachowawczych i klerikalnych, liczba jej sympatyków stale wzrastała.

Nauczyciele pragnęli mieć oparcie w silnej organizacji, a taką była tylko TON. Poprawny układ stosunków, zwłaszcza organizacyjnych i personalnych z podziemną administracją oświatową, reprezentowaną przez Departament Oświaty i Kultury w Delegaturze Rządu na Kraj powstałej z końcem 1940 roku umacniał autorytet i siłę TON⁴.

Wiedza o Tajnej Organizacji Nauczycielskiej w Płocku jest niewielka. Brakuje podstawowej dokumentacji o jej działalności. Główny organizator – Stefan Pernej, pseudonim „Micha” został zamordowany przez Niemców w lasach brwińskich. To on jako szef czwartego referatu Związku Walki Zbrojnej w obwodzie płockim nawiązał bezpośrednią łączność z prezesem Centrali TON przy pomocy J. Kolanko – kierownika szkoły na Żoliborzu w Warszawie. Dowiedział się wówczas, że Czesława Wycecha nie ma w Warszawie, a instrukcja konspiracyjna nie pozwala na dokładniejsze udzielenie informacji w sprawie organizacji TON.

Przez cały czas okupacji kontakt TON w powiecie płockim z Warszawą ograniczył się do przekazania dwukrotnego wsparcia pieniężnego za pośrednictwem żony St. Dobiszewskiego. Pieniądże te były rozprowadzone wśród nauczycieli znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej. Płocka Tajna Organizacja Nauczycielska została wyłoniona z członków ZNP, ale bezpośrednio podlegała Delegaturze Rządu na uchodźctwie z siedzibą w Warszawie. Powołano Zarząd Powiatowy w skład którego wchodził:

1. Stefan Pernej – kierownik tajnego nauczania na powiat płocki, pełniąc jednocześnie funkcję Prezesa Zarządu Oddziału ZNP;
2. Jan Łebkowski – przewodniczący Wydziału Organizacyjnego;
3. Maria Bartoszewska – łączniczka na miasto Płock;
4. Stanisława Churska – łączniczka na teren powiatu płockiego;
5. Amelia Jędrzejewska - organizatorka pomocy koleżeńskiej;
6. Jadwiga Grzegorzewska;
7. Ignacy Zmysłowski;
8. Maria Łebkowska;
9. Wiktoria Pernejowa;
10. Zygmunt Kraszkiewicz;
11. Stanisław Rynkowski.

Oddziałowi Powiatowemu ZNP podlegały ogniwa związkowe zrzeszające nauczycieli z jednej lub kilku gmin. Ale największy, bezpośredni wpływ na organizację tajnego nauczania miały ogniska ze względu na bliiski kontakt z nauczycielami i znajomość środowiska⁵.

Po zakończeniu działań wojennych (maj 1945 r.), działalność konspiracyjna TON nie miała już racji bytu. Przystąpiono oficjalnie do wznowienia nauczycielskiego ruchu zawodowego na VII Kongresie, a pierwszym w Polsce Ludowej (21-24 listopada 1945 r.).

Tajne nauczanie w Polsce, Płocku i powiecie płockim

W październiku 1939 roku okupant hitlerowski podzielił Polskę na ziemie wcielone do III Rzeszy (północ i zachód) oraz Generalne Gubernatorstwo. System zastosowanych tam represji zmierzał do całkowitego unicestwienia kultury polskiej. Jednocześnie unieruchomiono szkolnictwo wyższe, średnie ogólnokształcące i zawodowe, jak również powszechne na ziemiach włączonych do Rzeszy. W Generalnym Gubernatorstwie (GG) usunięto z programów nauczania szkół powszechnych i zawodowych zasadnicze przedmioty humanistyczne, tj. język polski, historię, geografii. Szkoły zawodowe miały obowiązek przygotowywać młodzież do pracy w przemyśle, handlu i rolnictwie.

Zgodnie z założeniami władz okupacyjnych edukacja tzw. niemieckiej ludności wschodu miała być na poziomie czterech klas szkoły powszechnej z nauczycielami niemieckimi. Budynki szkolne przeznaczano na inne cele lub dla dzieci niemieckich. Nauczycieli polskich wysiedlano, aresztowano pod błahym pozorem, część wywieziono do obozów koncentracyjnych.

W takiej oto sytuacji wznowił swoją działalność Związek Nauczycielstwa Polskiego pod kryptonimem TON-u. Za priorytetowe zadanie uznał tajne nauczanie. Jego organizacja w praktyce okazała się przedsięwzięciem trudnym i skomplikowanym, także z uwagi na różnice w poglądach osób zainteresowanych tym zagadnieniem. Wśród niektórych nauczycieli, głównie akademickich panowało przekonanie o niemożliwości zorganizowania konspiracyjnej edukacji bez stałego miejsca pracy, bez kompletu pomocy naukowych itp.; zgłaszano nie bez racji sprawę korzyści i strat w przypadku dekonspiracji tajnego nauczania przez okupanta. W praktyce było ono realizowane najczęściej w mieszkaniach prywatnych nauczycieli, uczniów, studentów lub innych osób. Niezwykle trudne warunki życia i pracy zmuszały nauczycieli, rodziców i uczniów do samodzielnego wypracowania swoistych metod i sposobów ukrywania przed okupantem podziemnego ruchu oświatowego. Były to, np. karty do gry, śpiewniczki, koszyki z warzywami itp.

Ta wspaniała akcja wiązała nie tylko środowisko nauczycielskie, ale również młodzież i rodziców. Tylko poparcie społeczeństwa i ofiarność nauczycieli mogły zapewnić powstanie i rozwój niespotykanej w historii powszechnej formy walki z okupantem, jaką bez wątpienia było tajne nauczanie w Polsce. Wymuszało ono działalność wydawniczą i pomoc w zaopatrzeniu w podręczniki, skrypty i inne akcesoria naukowe. Zdobywa-

no je w różny sposób m.in. poprzez kradzież z likwidowanych szkół, przedruki, grupowanie zapasów sprzed wojny, przerzuty podręczników z GG przez drużyny harcerskie Szarych Szeregów i inne⁶.

Są liczne przykłady, że nauczyciele wykonywali elementarne często na zwykłych zeszytach szkolnych. Były one barwne i ozdabiane rysunkami lub pocztówkami. Jeden taki egzemplarz opracowany przez nauczycielkę z Sierpca znajduje się w Izbie Tradycji Oświaty w Płocku. Kolejną przeszkodą w organizowaniu tajnego nauczania była przymusowa praca fizyczna młodzieży, a nawet dzieci od 12 roku życia. Innym utrudnieniem szczególnie na wsi było duże rozproszenie i go dzina policyjna.

Rozwój tajnego nauczania na terenie całego kraju zależał głównie od liczby uczących, którzy chcieli włączyć się do tej akcji. Braki odczuwało się szczególnie na wsiach, gdzie nauczycieli często aresztowano lub sami zmieniali miejsce pobytu w obawie przed restrykcjami.

Największym skupiskiem nauczycieli była Warszawa, dzięki czemu tajne nauczanie mogło być rozwijane na wszystkich poziomach. Trzonem konspiracji oświatowej na ziemiach wcielonych do Rzeszy była nauka na poziomie szkoły powszechnej. Chodziło o zapewnienie dzieciom wiedzy podstawowej, niezbędnej do kontynuowania nauki po odzyskaniu niepodległości. Młodzież tego pionu stanowiła 90% ogółu uczniów. Najwięcej, bo ponad 65% dzieci realizowało program klas I - IV.

Równoległe z tajnym nauczaniem w zakresie szkoły powszechnej organizowano i rozwijano działalność konspiracyjną na poziomie szkoły średniej. Ten typ szkół na całym okupowanym terenie został zlikwidowany i nie mógł w ogóle rozpocząć pracy jeszcze w 1939 roku. W ten sposób około 200 tys. uczniów gimnazjum i liceów ogólnokształcących, 60 tys. młodzieży średnich szkół zawodowych i 5 tys. słuchaczy zakładów kształcenia nauczycieli zostali pozbawieni możliwości kontynuowania nauki. Tajne nauczanie na poziomie gimnazjalnym i licealnym organizowano na tych samych zasadach jak w zakresie szkoły powszechnej. Różnica polegała tylko na tym, że starsza młodzież wykazywała więcej samodzielności i własnej inicjatywy. Znane są liczne przypadki kompletowania przez samą młodzież tajnego nauczania w formie zespołu, a nawet całej klasy. Ona też ustalała miejsce spotkań i zapraszała nauczycieli do rozpoczęcia zajęć dydaktycznych. Sami wypracowywali podstawy organizacyjne dla kompletów, ustalali system zabezpieczenia i obiegu pomocy naukowych, głównie podręczników oraz zapewniali bezpieczne warunki pracy.

Jeśli chodzi o treści, to realizowano przedwojenny program nauczania tylko w zmniejszonym o połowę wymiarze godzin. Zrezygnowano także z nauki przedmiotów artystycznych i przysposobienia wojskowego, których nauczanie w warunkach konspiracyjnych było szczególnie utrudnione i niebezpieczne. Realizacja pro-

cesu dydaktyczno - wychowawczego tajnego nauczania na poziomie średnim znajdowała się wyłącznie w rękach nauczycieli. Opierano się na ich ofiarności, patriotyzmie i zrozumieniu sytuacji okupacyjnej. TON i DOiK akceptowały istniejące struktury, a w miarę możliwości wspierały tajne nauczanie finansowo, gdyż uczniowie i rodzice nie płacili za naukę ich dzieci, odwdzięczali się raczej w sposób symboliczny, dostarczając żywność nauczycielom, opał lub inne środki materialne czy świadczenia, niezbędne do przetrwania okupacji. Mimo to, tajne nauczanie na poziomie gimnazjalnym i licealnym rozwijało się pomyślnie. Najłatwiej w GG i w Warszawie. Wyniki ilościowe wskazują, że 1/3 stanu przedwojennego uczniów, tj. 73 tys. zdobywało wiedzę w warunkach konspiracji, w tym także w Płocku i powiecie płockim.

Oprócz powszechnego, gimnazjalnego i licealnego istniało także nauczanie akademickie. Było zorganizowane w dużych miastach jak: Warszawa, Kraków, Poznań, Lublin, Wilno i Lwów.

Na uwagę zasługuje także działalność ruchu amatorskiego i artystycznego, którego głównym celem było kształcenie animatorów kultury, plastyków i muzyków⁷. Największe moje zdziwienie wzbudził fakt zorganizowania tajnego nauczania w obozach jenieckich i koncentracyjnych. Był to czyn najwyższego stopnia odwagi poświęcenia i heroizmu.

Wracając na teren Płocka i powiatu płockiego należy stwierdzić, że tu również w okresie okupacji hitlerowskiej było zorganizowane tajne nauczanie. Do konspiracyjnej walki o płocką, polską szkołę włączyli się nauczyciele, którym udało się uniknąć aresztowania w dniu 18 kwietnia 1940 roku oraz Tajny Hufiec Harcerski. Z jego ustaleń wiemy, że tajne komplety prowadziły: Janina Żelazowska, Eugenia Laszkiewicz, Felicya Bednarska i Maria Szcześniak.

Oprócz wymienionych w proces tajnego nauczania na terenie Płocka i powiatu płockiego zaangażowanych było 108 osób. Są to dane ustalone na podstawie przeprowadzonej w latach 1946-1947 weryfikacji nauczycieli przez Kuratorium Oświaty w Warszawie. Prowadzili oni 300 kompletów na poziomie szkoły powszechnej i 45 z programem szkoły średniej. Tajnie nauczano 4300 uczniów z tego 211 gimnazjalistów w następujących punktach: Bielsk, Brwiłno, Bulkowo, Drobin, Dziarnowo, Góra, Kowalewo, Krzywanice, Łętowo, Myśliborzyce, Ośnica, Peplowo, Płock, Podgórze, Podolszyce, Proboszczewice, Rakowo, Rogotwórsk, Słubice, Srebrna, Staroźreby, Suchodół, Turza Mała, Wyszyna, Zagoty. Nie licząc indywidualnego nauczania istniały cztery duże grupy – komplety tajnej nauki, pozorujące nauczanie katechizmu, które powstały z inicjatywy księdza Seweryna Wyczałkowskiego, proboszcza Fary. Jedną z tych grup liczącą około 130 dzieci uczyła Alina Rebinder – katechetka. Pozorując naukę religii realizowała jednocześnie program czterech klas szkoły powszechnej. Poza tym na wycieczkach za miasto uczyła dzieci wierszy i pieśni patriotycznych. Zajęcia lekcyj-

ne prowadziła w kilku grupach we własnym mieszkaniu - Stary Rynek 20. Pomimo dotkliwych cierpień, była osobą chorą (poruszała się o kulach), poświęcała się, kierowana wewnętrzną pasją dydaktyczną i wielką miłością do dzieci. Zmarła w 1942 roku⁸.

Drugą, największą grupę w Płocku uczyła Pani Maria Dąbrowska, nauczycielka przedszkola. Tajne nauczanie prowadziła od 1940 roku do 12 stycznia 1945 w swoim domu przy ul. Dobrzyńskiej. Pomocą i wsparciem służyli jej: ksiądz Seweryn Wyczalkowski oraz profesor Faustyn Piasek, który pisał wiersze, teksty piosenek i komponował do nich muzykę. Trzecią grupę też liczną, prowadziła od 16 stycznia 1940 do stycznia 1945 roku nauczycielka Pani Czesława Zaborowska w swoim mieszkaniu przy ul. Słonecznej. Istnienia czwartej grupy, skupiającej młodzież starszą – gimnazjalną można się domyślać, analizując dokumenty tego okresu, gdzie prowadzącymi tajne nauczanie były Panie: Siemieniewicz, Zaniewicz i Kowalkowska. Wszystkie one miały pomoc materialną i moralne wsparcie ze strony ks. S. Wyczalkowskiego. Jego to należy określić mianem głównego organizatora tajnego nauczania w Płocku oraz Stefana Perneja. Oprócz organizowanej i kierowanej przez TON nauki odbywało się również nauczanie indywidualne. Jak dużą liczbę dzieci uczyły wymienione i anonimowe osoby trudno jest ustalić, ponieważ ewidencji nie prowadzono z uwagi na groźące niebezpieczeństwo. Potwierdzają to wypowiedzi bohaterów tamtych dni - osoby, które uczyły dzieci w okresie okupacji w Płocku i powiecie płockim: Józef Świecik, Janina Żelazowska, Czesława Zaborowska, Maria Felicja Dąbrowska, Feliks Bromka,

Regina Kajkowska, Jadwiga Kusy, Aleksandra Zapłata⁹.

Godny szacunku i uznania udział nauczycieli w konspiracji oświatowej, także politycznej i wojskowej pochłonął liczne ofiary. Wielu z nich przeszło gehennę przesłuchań, a także poniosło śmierć w więzieniach i obozach koncentracyjnych.

To dla nich, imiennych i bezimiennych bohaterów tajnego nauczania, z inicjatywy Zarządu Głównego ZNP i dzięki ofiarności całego środowiska nauczycielskiego wybudowano w Warszawie z granitu Pomnik Nauczycieli Tajnego Nauczania. Ma kształt otwartej książki z napisem na jednej ze stron: „W Hołdzie Polskim Nauczycielom, Organizatorom i Uczestnikom Tajnego Nauczania w latach 1939-1945”. Na drugiej stronie znajduje się kotwica – symbol Polski walczącej. Pomnik usytuowany jest na warszawskim Powiślu, przy ul. Browarnej. Uroczyste odsłonięcie odbyło się 9 listopada 2000 roku.

Co roku 1 września, w dniu rozpoczęcia drugiej wojny światowej i 14 października w Dniu Edukacji Narodowej spotykają się w tym miejscu uczniowie warszawskich szkół noszących imię Nauczycieli Tajnego Nauczania oraz delegacje nauczycieli z województwa mazowieckiego i całej Polski, by oddać hołd tym, co jeszcze żyją i uczcić pamięć tych, co odeszli, walcząc w słusznej sprawie. Ich służba krajowi i społeczeństwu była nie mniej ważna niż walka zbrojna z okupantem.

Nauczyciele – emeryci i członkowie Komisji Historycznej ZNP z Płocka również co roku biorą udział w tych uroczystościach przy Pomniku, składają kwiaty w asyście licznych pocztów sztandarowych.



Członkowie Sekcji Emerytów i Rencistów ZNP z Płocka przed Pomnikiem Nauczycieli Tajnego Nauczania w Warszawie

PRZYPISY

¹ Związek Nauczycielstwa Polskiego. *Zarys dziejów 1905-1985*, oprac. F. Filipowicz, B. Grześ, St. Michalski, M. Walczak, Warszawa 1986, s.302-305.

² Tamże, s. 313-314.

³ Tamże, s. 348-349.

⁴ Tamże, s. 352.

⁵ *Z historii tajnego nauczania w latach okupacji hitlerowskiej 1939-1945 w Płocku i powiecie płockim*, praca zbiorowa

pod red. E. Balcerzak i J. Gancarz, Płock 2001, s. 9-11.

⁶ Związek Nauczycielstwa Polskiego. *Zarys dziejów 1905-1985*, s. 334.

⁷ Tamże, s. 338.

⁸ T. Kurpiewski, *Tajna szkoła Aliny Rebinder*, „Notatki Płockie” 1966, nr 3, s. 25.

⁹ *Z historii tajnego nauczania...*, s. 8-19.